

Sygn. akt I ACa 262/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Dzieciołowska

Sędziowie: SA Jacek Pasikowski (spr.)

SO (del.) Bożena Rządzińska

Protokolant: stażysta Paulina Działońska

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą

w W.

przeciwko M. S. i T. S.

o zapłatę

na skutek apelacji M. S.

od wyroku częściowego Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 29 grudnia 2016 r. sygn. akt I C 586/16

1. oddala apelację;

2. pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego Sądowi Okręgowemu w Łodzi w wyroku końcowym.

Sygn. akt I ACa 262/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem częściowym z dnia 29 grudnia 2016 roku Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie z powództwa Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., przeciwko T. S. i M. S. o zapłatę, zasądził od pozwanej M. S. na rzecz powoda kwotę 91.829,29 złotych z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej Narodowego Banku Polskiego od dnia 1 listopada 2015 roku od kwoty 85.303,16 złotych oraz kwotę 7.044 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł na ustaleniach, z których w szczególności wynika, iż w dniu 23 lipca 2013 roku pomiędzy pozwanymi T. S. i M. S., a Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. (zwanym dalej (...)) została zawarta umowa kredytu gotówkowego na mocy której powodowy Bank udzielił pozwanym (kredytobiorcom) kredytu gotówkowego w kwocie 99.958,11 zł z przeznaczeniem na cel konsumpcyjny. Kredyt ten został oprocentowany w całym okresie kredytowania, a roczna stopa jego oprocentowania wynosiła 14 %, z tym zastrzeżeniem, że nie mogła być wyższa niż czterokrotność stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. Kredytobiorcy zobowiązali się dokonać całkowitej spłaty kredytu wraz z odsetkami do dnia 23 lipca 2019 roku w równych miesięcznych

ratach (kapitał i odsetki) w całym okresie kredytowania w terminach i kwotach określonych w harmonogramie spłat, stanowiącym integralną część przedmiotowej umowy. Powodowy Bank został uprawniony do wypowiedzenia przedmiotowej umowy między innymi w sytuacji, gdy kredytobiorca nie zapłaci w terminie rat za co najmniej dwa pełne okresy płatności, po uprzednim wezwaniu kredytobiorcy do zapłaty zaległych rat lub ich części, w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy. Wypowiedzenie umowy powinno być złożone w formie pisemnej pod rygorem nieważności, a okres wypowiedzenia wynosił 30 dni. Od niespłaconego kredytu w umówionych terminach lub określonych w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy (...) był uprawniony do pobrania podwyższonych odsetek w wysokości 1,5 krotności rocznej stopy oprocentowania kredytu, nie wyższej niż czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego.

W związku z brakiem spłaty należności wymagalnych rat kredytu, pismem z dnia 23 lutego 2015 roku (...) wezwał pozwanych do zapłaty zadłużenia w wysokości 3.386,46 zł kapitału oraz 2.378,99 zł odsetek w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania. W piśmie tym wskazano również, iż w przypadku niespłacenia w całości zadłużenia wobec powoda w powyższym siedmiodniowym terminie, pismo to stanowi jednocześnie wypowiedzenie przez (...) umowy kredytu z zachowaniem 30 dniowego terminu wypowiedzenia. Okres wypowiedzenia miał być liczony od dnia następującego po bezskutecznym upływie terminu do zapłaty zadłużenia. Pismo to zostało doręczone pozwany w dniu 6 marca 2015 roku.

Wskazany 7 dniowy termin do zapłaty zaległości kredytowych upłynął bezskutecznie, pozwani nie dokonali zapłaty zaległości kredytowych. Również 30 dniowy okres wypowiedzenia umowy upłynął bezskutecznie, gdyż pozwani nie dokonali do chwili obecnej spłaty całości kredytu, który wskutek upływu okresu wypowiedzenia umowy został postawiony w stan natychmiastowej wymagalności. Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. jest następcą prawnym Banku (...) Spółka Akcyjna w W..

W dniu 31 października 2015 roku powód wystawił wyciąg z ksiąg bankowych nr (...) w którym stwierdzono, iż dłużnicy solidarni – pozwani są zobowiązani zapłacić powodowi kwotę 91.829,29 złotych, na którą to należność składają się:

- kwota 85.303,16 złotych tytułem niespłaconego kapitału
- kwota 518,02 złotych tytułem odsetek podwyższonych karnych
- kwota 6.008,11 złotych tytułem odsetek umownych.

Postanowieniem z dnia 18 listopada 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi ogłosił upadłość przedsiębiorcy T. S., obejmującą likwidację majątku dłużnika. Orzeczenie to uprawomocniło się w dniu 2 grudnia 2015 roku. Z uwagi na powyższe postanowieniem z dnia 18 lipca 2016 roku Sąd Okręgowy prowadzący niniejszy proces zawiesił postępowanie w stosunku do pozwanego T. S. na podstawie art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c.

Dokonując ustalenia stanu faktycznego, Sąd Okręgowy oparł się na niekwestionowanych przez pozwanych dowodach z dokumentów, wskazując w szczególności, iż wyciągu z ksiąg bankowych, zgodnie z art. 95 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (t.j. Dz. U. z 2016 r., , poz. 1988 ze zm.) wyciąg z ksiąg bankowych ma moc prawną dokumentu urzędowego, a jego prawdziwość nie została podważona przez pozwaną w trybie art. art. 252 k.p.c.

W konsekwencji tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji uznał, iż powództwo w odniesieniu do M. S. podlegało uwzględnieniu w całości. W sprawie bezspornym bowiem było, że strony zawarły umowę kredytu gotówkowego. Przewidziane w umowie uprawnienie powodowego banku do wypowiedzenia umowy kredytu w przypadku wystąpienia zaległości ze spłatą kredytu po stronie pozwanych oraz skorzystanie z tego uprawnienia przez powoda było dopuszczalne i zgodne z regulacją zawartą w art. 75 ustawy Prawo bankowe. Doręczenie pozwanej wezwania do zapłaty zaległości kredytowych nastąpiło 6 marca 2015 roku, a 7 dniowy termin to uiszczenia zaległości kredytowej upłynął bezskutecznie w dniu 13 marca 2013 roku. Tym samym 30 dniowy okres wypowiedzenia umowy kredytu upłynął z dniem 12 kwietnia 2013 roku i to od tej daty, wskutek upływu okresu wypowiedzenia umowy, natychmiast wymagalny stał się cały, dotychczas niespłacony przez pozwanych kredyt.

W dniu 31 października 2015 roku wysokość zadłużenia pozwanych z tytułu niespłaconego kredytu gotówkowego wynosiła kwotę 91.829,29 zł w tym 85.303,16 zł. tytułem niespłaconego kapitału, 518,02 zł tytułem odsetek podwyższonych karnych oraz kwotę 6.008,11 zł tytułem odsetek umownych.

Jak wskazał Sąd Okręgowy, pozwani za zaciągnięty kredyt ponosili solidarną odpowiedzialność na podstawie art. 370 k.c., a tym samym zgodnie z art. 366 § 1 k.c. byli oni zobowiązani w ten sposób, że wierzyciel mógł żądać całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, a zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużników zwalnia pozostałych (solidarność dłużników). Zgodnie zaś z § 2 wskazanej regulacji, aż do zupełnego zaspokojenia wierzyciela wszyscy dłużnicy solidarni pozostają zobowiązani. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, iż ogłoszenie upadłości likwidacyjnej wobec pozwanego T. S. nie stanowiło przeszkody w zasądzeniu całości dochodzonego roszczenia od pozwanej M. S., wobec której nie zapadło orzeczenie o ogłoszeniu upadłości. Sąd podkreślił nadto, że niemożność zasądzenia roszczenia od jednego z dłużników solidarnych z jakiegokolwiek przyczyny (w tym przypadku z powodu ogłoszenia jego upadłości), nie stanowi przeszkody w możliwości zasądzenia całości roszczenia od drugiego z dłużników solidarnych, jeżeli przyczyna ta dłużnika tego nie dotyczy. W konsekwencji Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej M. S. na rzecz powoda całą dochodzoną pozewem kwotę, odpowiadającą kwocie wskazanej w wyciągu z ksiąg bankowych.

O odsetkach rozstrzygnięto mając na uwadze fakt, iż umowa kredytu zawierała postanowienie określające wysokość odsetek umownych od udzielonego kapitału. Sąd Okręgowy od kwoty 85.303,16 zł. zasądził odsetki umowne w wysokości czterokrotności stopy lombardowej od dnia 1 listopada 2015 roku do dnia zapłaty na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. podkreślając, że wskazany w umowie kredytu sposób określenia wysokości odsetek umownych (oraz wysokość odsetek żądanych w pozwie, a obliczonych zgodnie z postanowieniami umowy) nie przekraczał wysokości odsetek maksymalnych, stąd też powództwo w zakresie żądania odsetek umownych również podlegało uwzględnieniu w całości.

Wobec uwzględnienia powództwa w całości orzeczenie o kosztach procesu nastąpiło na podstawie wyrażonej w art. 98 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła pozwana M. S., zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.

1. art. 245 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że dokument prywatny w postaci wyciągu z ksiąg bankowych stanowi dowód na istnienie i wysokość spornego zadłużenia, podczas gdy dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie, to jest w szczególności oświadczenie wystawcy dokumentu o wysokości rzekomego zadłużenia pozwanej względem powoda,

2. art. 233 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, to jest dokonania dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i uznanie, że powód przedstawionymi dowodami wykazał wysokość dochodzonego roszczenia, podczas gdy zgromadzony w toku postępowania materiał dowodowy nie pozwalał na zweryfikowanie wysokości dochodzonego przez powoda roszczenia, w szczególności nie pozwalał ustalić sposobu wyliczenia roszczenia w zakresie należności głównej wskazanej w wyciągu bankowym, przy jednoczesnej rozbieżności tej kwoty i kwoty kredytu, a zatem w sytuacji dokonania przez kredytobiorcę częściowej spłaty zadłużenia.

W konkluzji apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, o przyznanie kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji według norm przepisanych, powiększonych o należny podatek VAT oraz z ostrożności procesowej o nieobciążanie kosztami postępowania apelacyjnego

W odpowiedzi na apelację Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy odnieść się z urzędu do dopuszczalności wydania w niniejszej sprawie wyroku jedynie w odniesieniu do pozwanej M. S.. Jak bowiem wynika ze stanowiska judykatury jeżeli powód żąda zasądzenia świadczenia solidarnie od pozwanych sąd nie może na podstawie art. 317 § 1 k.p.c. wydać wyroku częściowego w stosunku do jednego z pozwanych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2012 r., V CSK 204/11, Biuletyn SN-IC z 2013 r. nr 7-8). Skoro bowiem powód zainteresowany jest, aby uzyskać solidarną odpowiedzialność obu pozwanych, co miało miejsce pierwotnie w niniejszej sprawie, to wyrok dotyczący tylko jednego z dłużników byłby w istocie orzeczeniem wydanym wbrew regule wynikającej z art. 321 k.p.c., gdyż taki wyrok byłby orzeczeniem o innym żądaniu niż to, które zostało zawarte w pozwie. W realiach niniejszej sprawy sytuacja taka nie miała jednak miejsca, albowiem w piśmie procesowym z dnia 30 czerwca 2016 roku (k. 71) pełnomocnik powodowego Banku dokonał modyfikacji swego żądania i wniósł o merytoryczne rozpoznanie sprawy jedynie wobec pozwanej M. S., co uzasadniało wydanie przez Sąd I instancji wyroku częściowego jedynie wobec tego dłużnika. Przypomnieć w tym miejscu należy także, że ogłoszenie w dniu 18 listopada 2015 roku upadłości (...) z mocy art. 124 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. Nr 60 poz. 535 ze zm.) spowodowało z dniem ogłoszenia upadłości jednego z małżonków powstanie między małżonkami rozdzielność majątkowa, o której mowa w art. 53 § 1 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. - Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2012 r. poz. 788, ze zm.). Tym samym strona powodowa może potencjalnie uzyskać zaspokojenie z dochodów uzyskanych przez pozwaną po tej dacie.

Apelacja nie jest zasadna.

Przede wszystkim należy odnieść się do wywiedzonego przez apelującą zarzutu naruszenia prawa procesowego to jest art. 233 § 1 k.p.c., gdyż tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny daje podstawę do kontroli poprawności zastosowania prawa materialnego. Podkreślić należy, że postawienie zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest wystarczające natomiast przekonanie strony o innej niż przyjął sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29 listopada 2012 r., sygn. akt I ACa 1033/12, LEX nr 1246686). Zasady wynikające z art. 233 § 1 k.p.c. są naruszone jedynie wówczas, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego wnioskowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 1 lutego 2013 r., sygn. akt V ACa 721/12, LEX nr 1280278). Nieskuteczny jest zatem zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny materiału dowodowego, polegający jedynie na odmiennej interpretacji dowodów zebranych w sprawie, bez jednoczesnego wykazania przy pomocy argumentacji jurydycznej, że ocena dowodów przyjęta przez sąd za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granice swobodnej oceny dowodów. Pamiętać bowiem należy, że na sądzie ciąży obowiązek wyciągnięcia w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wniosków logicznie poprawnych, zaś w zakresie oceny zgromadzonego materiału dowodowego ustawodawca przyznał sądowi swobodę, pod warunkiem, że ocena ta nie jest jednak sprzeczna ze wskazaniami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Co więcej, ocena taka pozostaje pod ochroną przepisu statuującego zasadę swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby na podstawie tego materiału dowodowego można by było budować wnioski odmienne. Zatem jedynie w sytuacji, kiedy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo przeczy zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to tylko wtedy przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00, LEX nr 56906). Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygania kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, Lex nr 1635264). Zdaniem Sądu Apelacyjnego w realiach niniejszej sprawy nie sposób uznać, że dokonana w niniejszej sprawie ocena materiału dowodowego była sprzeczna z zasadami logiki, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a poczynione ustalenia faktyczne nie znajdowały logicznego uzasadnienia w zgromadzonym materiale dowodowym. Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, iż Sąd Okręgowy w sposób wnikliwy i rzetelny zgromadził materiał dowodowy niezbędny dla potrzeb rozstrzygnięcia sprawy, dokonał jego trafnej i szczegółowej oceny oraz poczynił na jego podstawie poprawne ustalenia faktyczne. Tym samym ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny

Sąd Apelacyjny generalnie przyjął za własny bowiem wyprowadzony on został z dowodów, których ocena odpowiada wszelkim wskazaniom art. 233 k.p.c.

Apelacja M. S. w zakresie ustaleń faktycznych wskazuje z jednej strony na brak urzędowego charakteru dokumentu w postaci wyciągu z ksiąg bankowych, a z drugiej strony wywodzi, iż będący podstawą ustaleń faktycznych wyciąg z ksiąg bankowych nie pozwala na ustalenie wysokości roszczenia w zakresie należności głównej, gdyż istnieje rozbieżność pomiędzy kwotą wynikającą z powyższego wyciągu, a kwotą zaciągniętego kredytu, co nie pozwala, jak twierdzi skarżąca "w sytuacji dokonania przez kredytobiorcę częściowej spłaty zadłużenia" (k. 116) na ustalenie wysokości zobowiązania. Odnosząc się do tego drugiego argumentu w ocenie Sądu Apelacyjnego wystarczające jest wskazanie, że na poczet zawartej w dniu 23 lipca 2013 roku umowy kredytu gotówkowego w kwocie 99.958,11 zł z przeznaczeniem na cel konsumpcyjny pozwana i jej małżonek uiszcili przed wytoczeniem sporu nieznaczące kwoty, co czyni przedmiotowy zarzut całkowicie bezzasadnym, albowiem nie wykazano (dowodem wpłaty, poleceniem przelewu) by po wytoczeniu powództwa została dokonana jakakolwiek wpłata, a tylko w tej sytuacji możliwe byłoby ustalanie niezgodności treści wyciągu z ksiąg bankowych z rzeczywistymi świadczeniami kredytobiorców. Pamiętać należy, że to strona powodowa podejmowała próby telefonicznego kontaktu z kredytobiorcami, następnie wezwała ich pisemnie do zapłaty, co umożliwiło podjęcie pertraktacji w przedmiocie ewentualnej zmiany zasad spłaty, a dłużnicy na te wezwania nie odpowiadali. Tym samym to osoby, którym udzielono kredytu nie dotrzymały warunków umowy i ich podstawa odpowiedzialności nie może budzić wątpliwości.

W kontekście powyższych rozważań należy odnieść się do wskazywanego przez apelującą naruszenia art. 245 k.p.c. polegającego na uznaniu, że dokument prywatny w postaci wyciągu z ksiąg bankowych może stanowić dowód na istnienie zobowiązania i określać jego wysokość. Jak wskazuje jednoznacznie judykatura, umowa kredytu, aneksy do niej czy wyciągi z ksiąg rachunkowych są dokumentami prywatnymi w rozumieniu art. 245 k.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 15 lipca 2015 r., V ACa 174/15 Lex nr 1842230). Także Sąd Apelacyjny w Łodzi analizując charakter wyciągów z ksiąg bankowych stwierdził: "Powodowy bank, wskazując istnienie zadłużenia strony pozwanej przedstawił na poparcie swoich roszczeń dowód w postaci wyciągów z ksiąg bankowych. Nie ulega wątpliwości, że złożone przez stronę powodową wyciągi z ksiąg bankowych stanowią dokumenty prywatne, zawierają bowiem pieczęć banku i treść określonego oświadczenia wiedzy wynikającej z ksiąg bankowych oraz są podpisane przez pracownika banku. Wyciągi te, zgodnie z art. 245 k.p.c. stanowią dowód tego, że osoba która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Jak podkreślane jest w literaturze, dokument prywatny stanowi pełnoprawny środek dowodowy, który Sąd orzekający może uznać za podstawę swoich ustaleń faktycznych, a następnie wyrokowania. Moc dowodowa dokumentu prywatnego jest jednak słabsza niż dokumentu urzędowego, ponieważ dokumenty prywatne nie korzystają z podstawowego w tym zakresie domniemania, że ich treść jest zgodna ze stanem rzeczywistym (domniemania zgodności z prawdą). Nie przeszkadza to jednak w tym, aby Sąd orzekający w ramach swobodnej oceny dowodów (art. 233 k.p.c.) uznał treść dokumentu prywatnego za zgodny z rzeczywistym stanem rzeczy." (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 maja 2015 r., I ACa 1702/14. Lex nr 1771284). Orzecznictwo idzie jeszcze dalej konstatując, że sam fakt, iż dane pismo nie spełnia wymogów dokumentu określonego w art. 244 k.p.c. i art. 245 k.p.c. nie oznacza, że nie może ono stanowić dowodu w sprawie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 28 września 2015 r., III AUa 611/15, Lex nr 1820426). W realiach niniejszej sprawy, szczegółowa analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozostawia wątpliwości co do oceny i mocy dowodowej dokumentu w postaci wyciągu z ksiąg bankowych z dnia 31 października 2015 roku. Z ustaleń faktycznych zawartych na stronie 2 i 3 uzasadnienia wprost wynika, że wskazany wyciąg z ksiąg bankowych stanowił wespół z innymi dowodami podstawę owych ustaleń, a zatem Sąd pierwszej instancji w jednoznaczny sposób przypisał temu dokumentowi moc dowodową i ocenił go jako wiarygodny. Akceptacja poglądu, że wyciąg z ksiąg bankowych ma jedynie moc dokumentu prywatnego nie oznacza odrzucenia tego środka dowodowego. W realiach sporu wraz z innymi dowodami z dokumentów dowód ten stanowił dostateczną podstawą do wyprowadzenia ustaleń faktycznych zgodnych z twierdzeniami pozwu. Przyjęcie zasady, że księgi bankowe mają w postępowaniu cywilnym jedynie moc dokumentu prywatnego, nie oznacza, że nie mogą stanowić wiarygodnego dowodu, w oparciu o który Sąd uprawniony jest na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. poczynić wiążących ustaleń faktycznych. W ocenie Sądu Apelacyjnego prawdziwość i autentyczność załączonego do pozwu wyciągu z ksiąg bankowych nie może w

świetle pozostałego zgromadzonego materiału dowodowego budzić wątpliwości. Dokumenty prywatne (podobnie jak dokumenty urzędowe) korzystają z domniemania autentyczności (prawdziwości). Domniemanie to oznacza, że z samego faktu przedłożenia dokumentu należy wywieść wniosek o jego pochodzeniu od osoby, który na dokumencie figuruje jako jego wystawca. Każda osoba mająca w tym interes prawny może jednak dowodzić, że treść złożonych oświadczeń nie odpowiada stanowi rzeczywiście (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 441/06, L.) jednak apelująca na tę okoliczność nie przedstawia jakichkolwiek dowodów, co czyni zarzut naruszenia art. 245 k.p.c. całkowicie niezasadnym.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną, zaś w oparciu o przepisy art. 108 § 1 k.p.c. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego pozostawił Sądowi Okręgowemu w Łodzi w wyroku końcowym. Należy bowiem zwrócić uwagę, że wyrok wstępny, częściowy, postanowienie umarzające część postępowania, bądź odrzucające część pozwu, jak również wyroki sądów odwoławczych uchylające zaskarżone orzeczenia i przekazujące sprawy do ponownego rozpoznania nie są orzeczeniami kończącymi postępowania w sprawie (całej sprawie), toteż nie mogą zawierać orzeczenia o kosztach procesu.